



STOWARZYSZENIE "NIE KOPALNI ODKRYWKOWEJ"

Nie Odkrywce • Tak Rozwojowi

październik 2010
numer 2

REFERENDUM W SPRAWIE BUDOWY KOPALNI ODKRYWKOWEJ WĘGLA BRUNATNEGO JEST ROZSTRZYGAJĄCE!

W poprzednim biuletynie informowaliśmy o skierowaniu przez Stowarzyszenie skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich. W uzasadnieniu napisaliśmy:

“Prawo jednostki do udziału w sprawowaniu władzy publicznej stanowi w państwach demokratycznych jedno z podstawowych praw obywatelskich i politycznych. Zgodnie z charakterem ustrojowym naszego Państwa gwarantowanym Konstytucją w art. 2 określono, że RP należy do Narodu, zaś pkt. 2: Naród sprawuje władzę przez swych przedstawicieli lub bezpośrednio.

Institucja bezpośredniego uczestnictwa obywateli w sprawowaniu władzy jest gwarantowana w art. 170 Konstytucji, mówiącym, że członkowie wspólnoty samorządowej mogą decydować w drodze referendum o sprawach dotyczących tej wspólnoty.

Wobec powyższego wnoszę o zajęcie stanowiska w sprawie ważności i mocy wiążącej przeprowadzonego referendum, ponieważ nie zgadzam się absolutnie ze stanowiskiem naszych władz samorządowych o informacyjno – konsultacyjnym charakterze przeprowadzonego referendum i dalszą kontynuacją prac w kierunku budowy kopalni odkrywkowej na terenie naszej gminy.

Społeczność lokalna jest oburzona zachowaniem i arogancją władz lokalnych, tym bardziej, iż w sąsiedniej Gminie Brody odbyło się analogiczne referendum i tam Rada Gminy wstrzymała wszystkie prace związane z budową kopalni. Uchyłono wszystkie uchwały dotyczące zmian w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.

Nasuwa się pytanie, czy w tym dwóch ościennych gminach panują również dwa inne ustroje? Dlaczego takie samo referendum dla jednych Radnych jest wiążące a dla innych tylko i wyłącznie informacyjne? Uważam, że narusza się tutaj konstytucyjne prawo społeczności lokalnej, nadużywając władzy samorządowej w celu realizacji interesów niezgodnych z wolą obywateli.

Do skargi załączyliśmy 170 podpisów osób popierających nasze stanowisko. W uzyskanej odpowiedzi z dnia 6 września 2010 roku Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, iż podjął

badanie sprawy referendum lokalnego przeprowadzonego w Gminie Gubin oraz skierowaniu wystąpienia do Wójta oraz Przewodniczącego Rady Gminy Gubin z prośbą o udzielenie wyjaśnień. Cytat:

“...Niewątpliwym jest, iż w opisanej przez skarżących sprawie wynik referendum był rozstrzygający. Innymi słowy oznacza to, iż stanowisko mieszkańców gminy wyrażone w drodze referendum jest wiążące i organy gminy obowiązane są je respektować.” ...Z tych też względów niezrozumiałym jest, dlaczego do chwili obecnej nie podjęto jakichkolwiek czynności zmierzających do realizacji woli mieszkańców gminy”.

Żadne tłumaczenia nie są dla mnie zrozumiałe, jedynym i logicznym uzasadnieniem dla postępowania naszych władz samorządowych jest moim zdaniem tylko ambicjonalny upór i nieliczenie się z opinią mieszkańców. “Przecież w tej sprawie **My** (Wójt i Radni) wszystko wiemy najlepiej, tylko **My** potrafimy dokonywać słusznych wyborów, **My** dbamy o dobro kraju, **My** chcemy rozwoju, **My**... Nasuwa się tylko pytanie Co ma do powiedzenia zwykły mieszkaniec gminy w swojej jakże ważnej sprawie? Nic! **My** już zdecydowaliśmy.

W nadchodzących wyborach dokonajmy słusznych decyzji, abyśmy znowu nie musieli być pod jedyną i nieomylną władzą nowych **My**.

Jednocześnie oświadczam, że nie startuję w nadchodzących wyborach, **ale będę wiedział dobrze kogo poprzeć!**

Andrzej Biliński

Kopia pisma rzecznika do Wójta Aksamitowskiego:



BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH
RPO-649132-XX-10/KL

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Wrocław, 6 września 2010 r.

Szanowny Pan
Edward Aksamitowski
Wójt Gminy Gubin
ul. Piąstowska 24a
66-620 Gubin

Szanowny Panie Wójcie

Działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich uprzejmie informuję, iż w tutejszym Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich podjęte zostało badanie sprawy ze skargi Stowarzyszenia „Nie Kopalni Odkrywkowej” z/s w Strzegowie, które zarzuciło, iż do chwili obecnej Rada Gminy Gubin nie zastosowała się do wyniku referendum lokalnego przeprowadzonego w dniu 8 listopada 2009 r., w którym 68% głosujących opowiedziało się przeciwko budowie odkrywkowej kopalni węgla brunatnego na terenie Gminy Gubin.

Przesyłając w załączeniu kopię skargi pragnę jednocześnie zauważyć, iż przeprowadzone referendum, uznać należy, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym, za rozstrzygające. W tej zaś sytuacji Rada Gminy Gubin winna była zastosować się do wezwania Pani Doroty Schewlor z dnia 16 grudnia 2009 r. i przystąpić do zmiany uchwały nr XX/97/2008 z dnia 11 grudnia 2008 r. w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gubin”. Nie sposób bowiem zgodzić się z prezentowanym przez Radę Gminy stanowiskiem, iż przeprowadzone referendum miało wyłącznie charakter konsultacyjny i opiniodawczy. W piśmiennictwie oraz orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się jednoznacznie, iż referendum lokalne odbywające się w głosowaniu powszechnym ma charakter rozstrzygający (...) nie zaś opiniodawczy, sondażowy.

Z przepisu art. 2 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym jednoznacznie wynika, iż mieszkańcy gminy, jako członkowie wspólnoty samorządowej, wyrażają w drodze głosowania swoją wolę co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej tej wspólnoty,

2

mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki. Nie ma przy tym żadnych przeszkód, aby w drodze referendum rozstrzygnąć kwestie zastrzeżone do wyłącznej właściwości rady gminy. Już bowiem w wyroku z dnia 6 lutego 1991 r. Naczelny Sąd Administracyjny O/Zam. we Wrocławiu (SAWr 1163/90, OSP 1991, z. 11-12, poz. 265) uznał, iż sprawy, o których mowa w art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zastrzeżone są do wyłącznej właściwości rady, mają niewątpliwie wagę spraw ważnych dla gminy. Nadają się zatem przede wszystkim do rozstrzygnięcia w drodze referendum. Gdyby więc przyjąć, iż wyłączność rady jest przeszkodą poddania ich pod osąd mieszkańców wypowiadających się w trybie referendum, to w gruncie rzeczy żadna z ważnych spraw pozostających w zakresie działania gminy nie mogłaby być przedmiotem referendum. Zgodnie zaś z treścią art. 65 ustawy o referendum lokalnym, jeżeli referendum zakończy się wynikiem rozstrzygającym w sprawie poddanej pod referendum, **właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego niezwłocznie podejmie czynności w celu jej realizacji.** Niewątpliwym jest, iż w opisanej przez skarżących sprawie **wynik referendum był rozstrzygający.** Innymi słowy oznacza to, iż stanowisko mieszkańców gminy wyrażone w drodze referendum jest wiążące i organy gminy obowiązane są je respektować. Wprawdzie referendum nie wywołuje skutku bezpośredniego, tzn. nie deroguje podjętej uchwały, ale obciąża organy gminy do podjęcia stosownych działań. Z tych też względów niezrozumiałym jest, dlaczego do chwili obecnej nie podjęto jakichkolwiek czynności zmierzających do realizacji woli mieszkańców gminy.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz.U. z 2001 r. nr 14 poz. 147 ze zm.), proszę o udzielenie wyjaśnień w opisanej sprawie, w szczególności zaś wskazanie przewidywanego terminu podjęcia przez Radę Gminy działań zmierzających do uchylenia Uchwały nr XX/97/2008 z dnia 11 grudnia 2008 r.

Z poważaniem

1. LUDWIKOWSKI
NACZELNIK BIURA
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

MANIFEST GRUPY STOWARZYSZENIA „NIE ODKRYWCE” W SPRAWIE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU GMINY GUBIN

Inwestorzy WKWB Konin i PGE, której udziałowcem jest Vattenfall, zamierzają realizować kopalnię odkrywczą węgla brunatnego w trójkącie Gubin Brody Zasięki wraz z elektrownią o mocy 1600 MW. Uruchomienie wydobycia i produkcji energii elektrycznej w Gubinie może rozpocząć się ok. 2030 roku.

Po drugiej stronie granicy w Niemczech wydobywane jest z tej samej platformy złożowej węgla brunatnego ok. 15 mln ton rocznie w kopalni Jänschwalde, który spalany jest w elektrowni o tej samej nazwie o mocy 3000 MW. Ponieważ kończą się zasoby tamtejszych złóż węgla brunatnego, strona niemiecka poinformowała, że w okolicach miasta Guben i kopalni Jänschwalde-Nord zostanie uruchomiona nowa kopalnia około 2020-2023 roku, a wydobycie węgla będzie możliwe do roku 2047. Zarówno kopalnię, jak i elektrownię wchodzi w skład międzynarodowego koncernu energetycznego Vattenfall.

Logika biznesowa koncernu Vattenfall wskazywałaby na wykorzystanie istniejącego złoża Gubin – Brody do zaopatrzenia czynnej w pobliżu elektrowni Jänschwalde, wokół której złoża węgla się kończą. W tej sytuacji wydaje się wątpliwy sens budowy elektrowni po polskiej stronie. Realizacja tak dużego kompleksu energetycznego wywołuje sprzeciw.

Przeciw budowie kopalni z elektrownią wypowiedzieli się już mieszkańcy gminy Brody oraz gminy wiejskiej Gubin. Zwolennicy budowy kompleksu energetycznego wysuwają głównie argumenty gospodarcze takie jak:

- zmniejszenie obecnego deficytu mocy elektrycznej w województwie lubuskim
- korzystna rozbudowa sieci dróg i powstanie zakładów w okolicach w/w. terenów eksploatacyjnych
- zwiększony budżet gmin poprzez wpływy z kopalni około 50 – 70 mln .
- zwiększenie zatrudnienia

Nie do końca można się zgodzić z wszystkimi argumentami. Zatrudnienie 1000 – 1100 pracowników to sprowadzenie specjalistów z zamykanych w innych regionach kopalni, a więc nie ma korzyści bezpośredniej dla wysiedlanych mieszkańców i tracących swoje miejsca pracy w upadających firmach.



Krajobraz rodem sprzed 100 lat w XXI wieku. Kopalnia i Elektrownia Jänschwalde

Brak jest również analizy skutków ekologicznych, które wpłyną na kompletną zmianę rozwoju gminy. Obecnie uchwalona strategia rozwoju Gminy Gubin kładzie szczególny nacisk na wykorzystanie jej geograficznego położenia jako zaplecze turystyczne i gospodarcze dla aglomeracji berlińskiej, współpracę z sąsiadującymi Niemcami i zachowanie zasobów naturalnych. Planowana kopalnia z elektrownią to całkowita zmiana struktury społecznej gminy i jej charakteru, wysiedlenie 11 wsi oraz sukcesywne wysiedlanie kolejnych miejscowości przy uruchamianiu złóż satelickich. Ograniczenie dalszego rozwoju rolnictwa ekologicznego zmniejszenie atrakcyjności terenów odpowiednich dla rozwoju zaplecza turystycznego dla Brandenburgii i aglomeracji berlińskiej.

Nie trzeba tłumaczyć, że zagrożenie ekologiczne spowodowane budową kopalni i elektrowni, jest olbrzymie. Wystarczy pojechać w okolice Jänschwalde, aby zobaczyć pustynię, a na horyzoncie trzy dymiące kominy elektrowni. Czy też wybrać się do Bogatyni gdzie jest 300 metrowej głębokości odkrywka.

Kopalnia rozpocznie odkrywkę w pobliżu rezerwatu "Uroczysko Węglińskie". W okolicach odkrywki, a nawet na jej terenie planowane są nowe obszary Natura 2000 (m.in. obejmujące Jeziora Brodzkie i Suchodolskie). Szczególnie dotkliwie może być obniżenie lustra wody na tych terenach. Grozi to stepowaniem gruntów oraz niekontrolowanymi obsunięciami ziemi. Bezpośrednio zagrożone są wyniszczeniem lasy, w tym cenne lasy łęgowe. Zasięg oddziaływania inwestycji to od 20 do 120 km. Powstać więc może konflikt pomiędzy kopalnią węgla brunatnego, a obszarami Natura 2000 chroniącymi walory przyrodnicze i może dojść do naruszenia prawa o ochronie przyrody. Nic też dziwnego, że urokliwy teren gminy mogący bez atrakcją i zapleczem gospodarczym i turystycznym straci swój walor, a przyszłość Gminy związana będzie jedynie z księżycowym krajobrazem nieprzyjaznym do zamieszkania.

Nasuwa się jednak pytanie, czy niszczenie terenów nadodrzańskich jest jedyną sposobem na ożywienie gospodarcze tego regionu i czy mieszkańcy chcą właśnie takiego przemysłowego rozwoju rezygnując z przyjaznego naturalnemu środowisku rozwoju gospodarczego gminy, opartego o rozwój agroturystyki jako zaplecza dla aglomeracji berlińskiej i Brandenburgii oraz zaplecza związanego z produkcją żywności ekologicznej?

Podejmowanie tak odpowiedzialnej decyzji o takiej inwestycji wymaga interdyscyplinarnych ekspertyz ekonomicznych, które uwzględniałyby koszty ekologiczne, koszty likwidacji



Dr Agnieszka Cena przedstawia alternatywy energetyczne dla gminy Gubin na II spotkaniu gmin "górnicych"

dotychczasowych miejsc pracy, koszty straconego potencjału rozwoju rolnictwa ekologicznego w porównaniu z realnymi kosztami produkcji energii elektrycznej i uwzględnienia 15 letniego okresu realizacji inwestycji do produkcji pierwszej kilowatogodziny.

Co można zrobić ?

W dokumencie Polityka Energetyczna Polski do 2030 r. efektywność energetyczna jest traktowana w polityce energetycznej priorytetowo, a postęp w tej dziedzinie będzie kluczowy dla realizacji wszystkich celów tego dokumentu. Główne celami polityki energetycznej w tym obszarze jest

dążenie do osiągnięcia zero-energetycznego wzrostu gospodarczego, tj. rozwoju gospodarki bez wzrostu zapotrzebowania na energię pierwotną, obniżenie do 2030 roku energochłonności gospodarki w Polsce do poziomu UE - 15 z 2005 roku oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

Racjonalizacja poprzez zwiększenie efektywności energetycznej budynków, urządzeń jest najkorzystniejszym sposobem na ograniczenie zużycia energii.

Główne działania samorządów w zakresie poprawy efektywności energetycznej to:

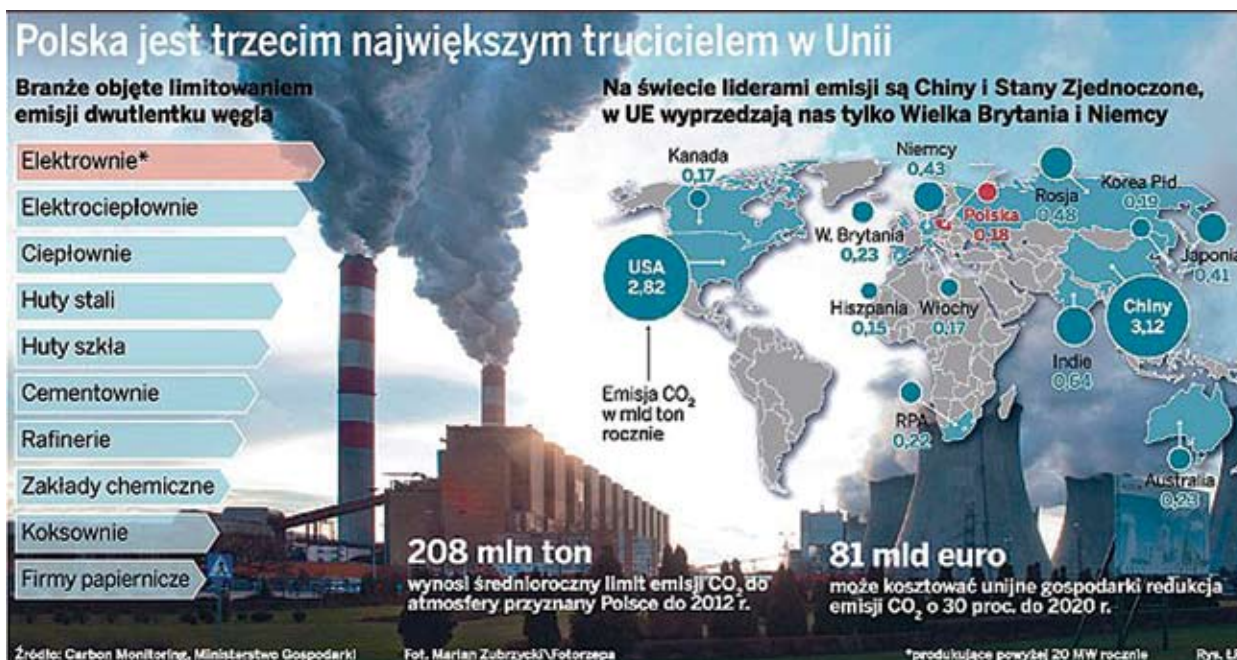
1. Efektywne lokalne planowanie energetyczne ze wzmocnieniem koordynacji funkcji planistycznej i inwestycyjnej gminy - ze strony samorządów wraz z koordynacją działań przedsiębiorstw energetycznych.
2. Zarządzanie energią w obiektach użyteczności publicznej – termomodernizacja
3. Zarządzanie energią – oświetlenie ulic oraz dróg.
4. Zakup energii, na potrzeby gminy, w układzie rynkowym ze szczególnym uwzględnieniem możliwych do uzyskania efektów w zakresie racjonalizacji.
5. Wprowadzanie w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego możliwości realizacji inwestycji wykorzystujących OZE - wiatraki, kolektory itp.
6. Wprowadzanie obowiązku rozeznania możliwości stosowania kogeneracji dla zaopatrzenia w energię elektryczną oraz ciepłą w realizowanych inwestycjach.
7. Wprowadzanie w gminnych inwestycjach obowiązku stosowania odnawialnych źródeł energii (OZE).
8. Prowadzenie programów edukacyjnych.

Przeprowadzone obliczenia zużycia energii dla gminy Gubin pozwoliły na postawienie następujących wniosków: najkorzystniejszym sposobem na ograniczenie zużycia energii jest termomodernizacja, która pozwala na poprawę efektywności energetycznej i zmniejszenie zużycia energii o 49 %. Zastosowanie kolektorów słonecznych po podgrzania ciepłej wody użytkowej pozwoli zmniejszyć zużycie energii o 40%, natomiast kolektory słoneczne oraz ocieplenie pozwalają na redukcję zużycia energii do 57% w stosunku do obecnego zużycia energii cieplnej.

Dla gminy Gubin możliwości pokrycia energii cieplnej i elektrycznej z OZE wynoszą 135 % obecnego zużycia energii. A więc przy zwiększeniu zużycia energii około 3 % rocznie pozwala to na pokrycie energii w kolejnych 10-ciu latach. Zapotrzebowanie roczne na energię wynosi 62 877 MWh. Zastosowanie odnawialnych źródeł energii potencjalnie można uzyskać 85 502 MWh na rok, co pozwala uczynić gminę niezależną energetycznie.

Oczywiście problem nie jest jedynie lokalny, ale ogólnopolski i międzynarodowy. Pytanie, które musimy sobie wszyscy zadać to – czy przyszłość energetyki powinna się opierać na węglu, energii jądrowej, czy na rozproszonych lokalnych źródłach i urządzeniach kogeneracyjnych wykorzystujących odnawiane źródła energii.

*Dr Agnieszka Cena-Soroko
Dolnośląska Agencja Energii i Środowiska*



Niechlubne miejsce Polski w Unii Europejskiej i handel limitami CO₂

Carbon Źródło: Monitoring, Ministerstwo Gospodarki

JAK DŁUGO BĘDZIEMY SŁUCHAĆ BAJEK !!!

Wokół ciągle słyszymy o tym, że nie długo zabraknie nam prądu, że kryzys energetyczny jest nieunikniony. I co ? No właśnie, nic bardziej obłudnego! Kto rozsiewa takie czarne wizje? Okazuje się, że wizjonerami jest nikt więcej, jak ludzie ze środowiska bezpośrednio związanego z branżą węglową. Trudno się dziwić, po pierwsze dlatego, że przez całe lata swojej działalności zmonopolizowali prawie cały rynek energetyczny w Polsce, uzależniając go od dostaw węgla, a po drugie, nie ma co ukrywać, kolejne ekipy rządzące nie za bardzo się interesowały, co się stanie, jak z jakiś przyczyn nie będzie można opierać energetyki na samym węglu.

Nasze wstąpienie do UE, to nie tylko same korzyści, to również cała masa zobowiązań. Czasami odnoszę wrażenie, że nie za bardzo zdajemy sobie sprawę, że za niektóre przyjdzie nam słono zapłacić. Cały czas nurtuje mnie pytanie jak sobie poradzimy z ambitnym planem walki z ociepleniem klimatu realizowanym przez Unię Europejską pod hasłem „3 x 20” i wynikających z niego zobowiązań dla Polski. Plan ten zakłada, że do roku 2020 o 20% zostanie zredukowana emisja gazów cieplarnianych, o 20% - zmniejszone zużycie energii, a udział energii ze źródeł odnawialnych zwiększy się o 20%. A my co robimy ? - szykujemy się do otwarcia nowych kopalni odkrywkowych! To o to w tym planie chodziło ?

Sprzedajemy limity (których i tak mamy za mało) tylko po to, aby zdobyte w ten sposób fundusze zainwestować w zieloną technologię i ochronę klimatu. Można powiedzieć, że cel jakim było nakręcanie historii klimatycznej, został wreszcie osiągnięty. Tworzy się nam tu piękny splot i sieć zależności, nieprawdaż? Czy jest jeszcze ktoś, kto wierzy, że energia wytworzona w węglu brunatnego dalej będzie najtańszą ? Jak długo będziemy słuchać tych bajek ? Nadeszła w końcu pora, aby przyjrzeć się, jak świetnie radzą sobie inni i iść za ich przykładem.

Nawet milionowa metropolia wcale nie musi zatruwać środowiska. Monachium (Niemcy) stawia na energię przyszłości – ekologiczną i do tego opłacalną. Apetyt stolicy Bawarii jest niemały – 1,3 mln mieszkańców zużywa 7,5 miliardów kilowatogodzin prądu rocznie.

Jeszcze dzisiaj gros pochodzi z tradycyjnych elektrowni węglowych i jądrowych, lada moment jednak ma się to zmienić i to od razu z przytupem. **Najpóźniej w 2015 roku wyłącznie ekologiczny prąd ma zaspokoić potrzeby wszystkich mieszkańców, do 2025 roku także przemysłu.** Tym samym Monachium ma zamiar stać się prekursorem i wzorem dla innych.

Niezależnie od wielkich projektów miasto wspiera też małe inwestycje, jak choćby budowę ekologicznych domków jednorodzinnych, czy ich przebudowę na bardziej energooszczędne. Kolejne pieniądze są do dyspozycji wszystkich chętnych na przestawienie się na kolektory słoneczne. Ponad 10 mln kilowatogodzin wyprodukowały już na przykład istniejące od ponad dziesięciu lat kolektory słoneczne na dachach monachijskich hal targowych w dzielnicy Riem. W 1999 r. rozpoczęto eksploatację parku wiatrowego w dzielnicy Fröttmaning, był on traktowany jako dość egzotyczny projekt. Z parku wiatrowego popłynęło już 2,3 mln ekologicznej energii, a widoczne z daleka wiatraki stały się ekologicznym symbolem miasta.

Egzotyczna dawno nie jest też już energia geotermalna, chociaż była nią, kiedy kilka lat temu w innej dzielnicy Monachium – Riem zdecydowano się na budowę pierwszej, komercyjnej elektrowni geotermicznej. Jej zasada, na której opierają się dziś niezliczone elektrownie geotermiczne w 55 krajach świata, jest nadzwyczaj prosta. 3 tys. metrów pod powierzchnią ziemi temperatura wody osiąga 90 st. C. „Właściwie korzystamy tylko z tej wody, którą pompujemy na powierzchnię, a potem schłodzoną odprowadzamy z powrotem pod ziemię” – tłumaczy Stephan Schwarz, kierownik działu technicznego w SWM Monachium.

Na energii geotermalnej oparta będzie też kolejna elektrownia, tym razem w pobliskim Sauerlach, pod którego powierzchnią na 4 tys. metrów woda sięga 143^o C i gdzie dzięki zastosowaniu wysoce nowoczesnej technologii gorąca, podziemna woda ma też produkować prąd. Geotermia i kolektory słoneczne pozwoliły już Monachium od 2004 roku zaoszczędzić ponad 34 tys. ton dwutlenku węgla.

Kolejnym przykładem jest Fryburg (niemiecki Freiburg im Breisgau), nie bez kozery nazywany **miastem słońca**. Malowniczo położony, wśród lesistych wzgórz Szwarzwaldu, Fryburg na to miano w pełni zasłużył, nie tylko z racji, że częściej niż w innych zakątkach Niemiec, świeci tutaj słońce, lecz przede wszystkim dlatego, że władze i mieszkańcy miasta już od roku 1986, konsekwentnie stawiają na energetykę solarną. Czynią to w dwojaki sposób – konsumują energię wyprodukowaną z promieni słonecznych i produkują urządzenia, które taką konsumpcję umożliwiają. **Solarne panele i instalacje, w większości wyprodukowane w okolicznych przedsiębiorstwach**, są nieodłącznym elementem wystroju fryburskiej ulicy. Wioski w okolicach Fryburga już w stu procentach swoje zapotrzebowanie energetyczne, zaspokajają z odnawialnych źródeł, głównie promieniowania słonecznego.

Przykłady można mnożyć bez końca, np. Czechy – Gmina Knezice jest gminą samowystarczalną pod względem energetycznym. Wiele gmin w Polsce przystąpiło do programów polegających na obniżeniu zużycia energii, wykorzystaniu energii słońca i wiatru, oraz pozyskiwaniu w tym celu funduszy unijnych. To już nie są bajki, ale wygląda na to, że w naszej gminie nie świeci słońce, nie wieje wiatr, i nie ma wód geotermalnych!? Jest tylko węgiel.

Dorota Prugar – Wasielewska

PARADOKSY GMINY GUBIN

Paradoks – sformułowanie zawierające efektowną, zaskakującą myśl, prowadzącą do wniosku sprzecznego z powszechnie uznawanymi przekonaniem lub sprzecznego wewnątrznie.

W ostatnim okresie miałem możliwość osobistej rozmowy z wójtami gmin legnicko-lubińskich zagrożonych budową na ich terenie kopalni odkrywkowej. Niezrozumiałym dla nich wszystkich pozostaje fakt, dlaczego w gminie Gubin wójt i radni postępują wbrew woli mieszkańców wyrażonej w referendum? Pomimo usilnych prób znalezienia odpowiedzi na ten paradoks nikt nie potrafił zrozumieć motywów ich postępowania. Prawdę mówiąc ja ich też nie rozumiem. Następnym przykładem: w trakcie pikiety przed Muzeum Ziemi Lubuskiej w dniu 15 lipca 2010 roku posłowie Józef Zych (PSL) i Bożena Bukiewicz (PO) przed kamerami telewizyjnymi obiecali zorganizować spotkanie z parlamentarzystami Ziemi Lubuskiej. Pomimo moich kilkakrotnych zaproszeń kierowanych pocztą elektroniczną do realizacji wspomnianego zebrania nic z tego nie wyszło. Nawet nie otrzymałem odpowiedzi. Obiecanki cacanki a radość. A przecież pan Zych na zebraniu komitetu wspierającego budowę kopalni głośno mówił, że dotychczasowe działania inwestorów to amatorszczyzna. To jak nazwać działania naszych parlamentarzystów? Totalna ignorancja wobec mieszkańców, którzy tylko chcieli poznać dalsze plany względem swojej małej ojczyzny?

Spójrzmy teraz niedaleko na drugą stronę granicy, gdzie we wsiach w okolicy Guben mieszkańcy głośno protestują w obronie swoich domów. Jeszcze tak niedawno, bo 15-20 lat temu obiecano im, że nie będzie już żadnych wysiedleń i tam gdzie teraz mieszkają nikt ich nie ruszy. Ludzie pobudowali sobie domy, związali swoją przyszłość z tym rejonem. A dzisiaj głośno się mówi, że kopalnia będzie się rozszerzać i powtórnie będą musieli być wysiedleni. Czy Nam też gotuje się ten sam los wiecznej tułaczki ?

Wiadomym jest, że Rzecznik Praw Obywatelskich poparł nasze argumenty przedstawione w skardze na postępowanie władz samorządowych. Ostatnio na dożynkach gminnych w Grabicach Redaktor Naczelny bardzo przychylny planom budowy kopalni (nie chcę tu wymieniać nazwy gazety) po przedstawieniu stanowiska Rzecznika rozpoczyna rozmowę od stwierdzenia ...”Ja jestem osobą wykształconą...” itp... Na moje stwierdzenie, czy to ma oznaczać, że wszyscy którzy myślą inaczej, nie są wykształceni, czy tylko on ma prawo do nieomyślności? Uznałem, że dalsza rozmowa z tym Panem nie ma sensu. Pozostał mój kolega próbując przedstawić nasze racje. Oczywiście artykuł, który niedługo potem się ukazał zawierał tylko treści podważające stanowisko zajęte przez Rzecznika. Czy dla zwolenników budowy kopalni nie ma już w kraju żadnych autorytetów?

Teraz kilka słów o ostatniej powodzi w naszej gminie. Gdy szła pierwsza duża woda wszyscy bardzo ciężko, często heroicznie, broniliśmy swoich domów. Woda przeszła nie wyrządzając mieszkańcom gminy większych szkód. Odwołano akcję powodziową, wycofano żołnierzy i ofiarnie pracujących strażaków, zapomniano tylko, że historia lubi się powtarzać, ale o tym za chwilę. Nasypano góry worków z piaskiem np. w okolicy Strzegowa około 6 tysięcy sztuk i pozostawiono w odległości 100 metrów od dziury w wale powodziowym.

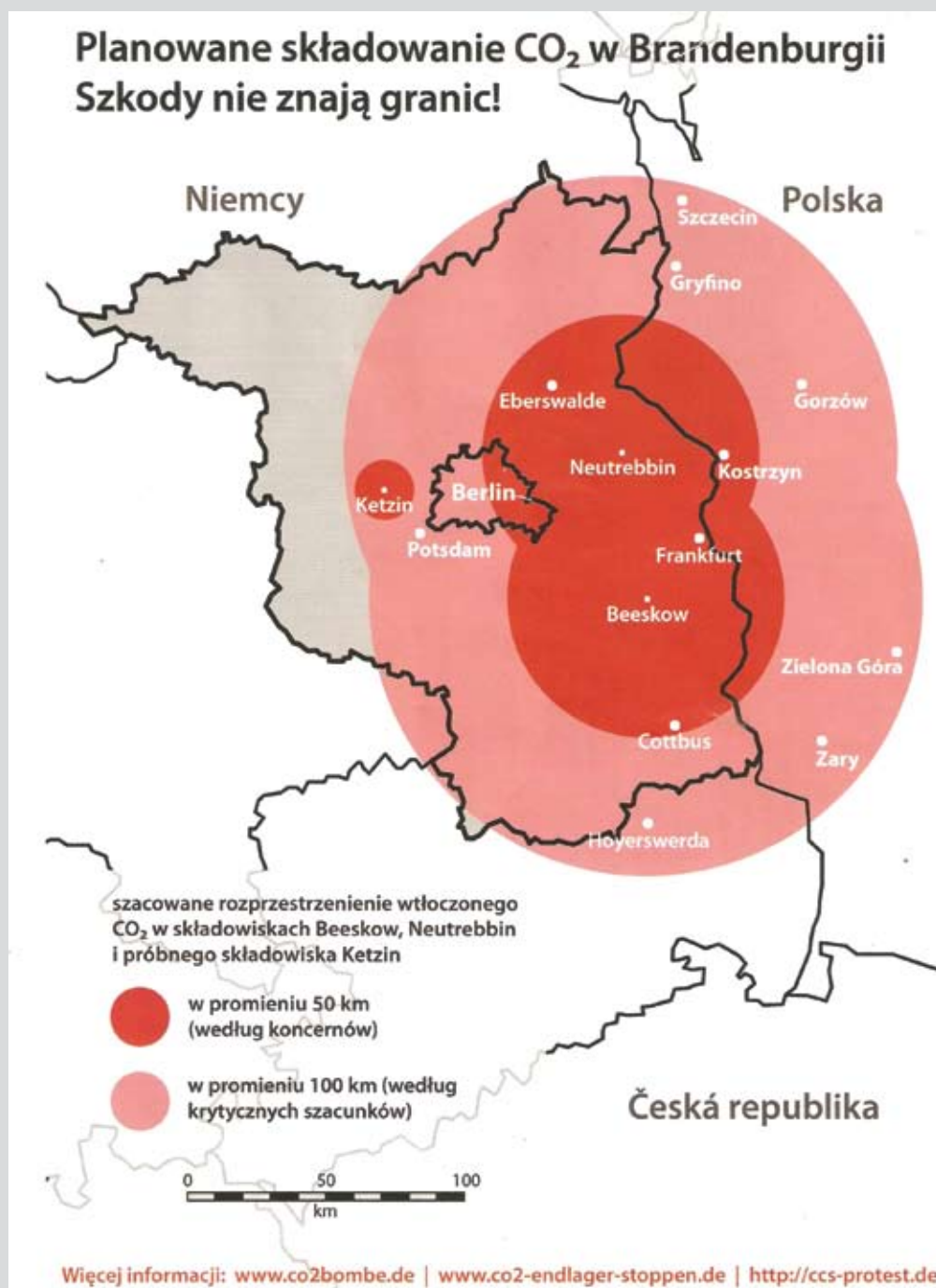
Rozsądne pytanie - dlaczego nie załatwiono dziur? Paradoks niewytłumaczalny lepiej chwalić się swoimi osiągnięciami w walce z żywiołem niż rozsądnie i po prostu po gospodarstwu pomyśleć. Dobrze, że dzień przed drugą wielką wodą kilka osób przy wielkiej pomocy funkcjonariuszy Straży Granicznej przeniosło nasypane już worki do dziury w wale. Nie wspomnę już o zasypanych przepustach i zalanych polach uprawnych i innych rzeczach które dla wprawnego obserwatora świadczą o braku jakiegokolwiek współpracy pomiędzy poszczególnymi organami odpowiedzialnymi za nasze bezpieczeństwo w takich sytuacjach.

Andrzej Biliński

SZKODY NIE ZNAJĄ GRANIC

Rząd Niemiec wspiera duże koncerny energetyczne jak Vattenfall lub RWE w budowie kolejnych elektrowni węglowych. Aby wypełnić zobowiązania wynikające z umów międzynarodowych koncerny planują produkowany dwutlenek węgla CO₂ oddzielić od reszty gazów, skroplić wtłoczyć pod ziemię i składować w słonych wodach głębinowych. Ta technika nazywa się Carbon Capture Storage (CCS). Pod płaszczykiem ochrony klimatu koncerny zapewniają sobie prawo do dalszej eksploatacji surowców kopalnych i niszczenia kolejnych obszarów wiejskich. Każda kolejna elektrownia węglowa hamuje rozbudowę energetyki odnawialnej. W ten sposób kontynuowana jest gospodarka rabunkowa a dochody koncernów są zapewnione.

NIKT NIE JEST W STANIE ZAGWARANTOWAĆ BEZPIECZEŃSTWA.



W dwóch próbnych instalacjach Beeskov i Neutrebbin planuje się składowanie 3 milionów ton CO₂ rocznie. Istnieje realne niebezpieczeństwo, że wtłoczony CO₂ wyprze silnie słone wody w stronę wód gruntowych, zagrazi zaopatrzeniu w wodę pitną i zasoli grunty. Według optymistycznego planu przemysłu energetycznego CO₂ będzie się rozprzestrzeniał pod ziemią w promieniu 50 km. Realistyczne prognozy szacują rozprzestrzenianie na 100 km. Przeznaczone na składowanie warstwy skalne nie są szczelne i nie znają przebiegu międzynarodowych granic.

KTO ZAPŁACI ZA KONSEKWENCJE? TRANSGRANICZNY PROBLEM.

Nikt nie może zagwarantować bezpieczeństwa tych projektów – na na dzień dzisiejszy i tym bardziej na na następne parę tysięcy lat. Kto ponosi odpowiedzialność za skutki dla następnych generacji? Składowisko odpadów nuklearnych Asse2 w Niemczech nie wytrzymało 30 lat, co pokazuje, że planowana trwałość kilku tysięcy lat jest mrzonką. Według planowanego prawa dotyczącego CCS (technologia wychwytywania i zatłaczania pod ziemią CO₂) koncerny energetyczne mają przejąć odpowiedzialność za składowanie tylko na 30 lat. Po tym okresie czasu odpowiedzialność przejmuje państwo czyli my. Ale my będziemy już wcześniej proszeni do sięgnięcia po kasę, bo technologia CCS potrzebuje nawet 40% więcej węgla do wyprodukowania tej samej ilości energii elektrycznej.

ZATRZYMAĆ TO SZALEŃSTWO! NIE MOŻNA TEGO ZAAKCEPTOWAĆ!

*Materiał na podstawie ulotek i spotkania w Niemczech
opracował Andrzej Biliński*

RELACJA Z II SPOTKANIA GMIN GÓRNICZYCH

Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Wzmocnienie pozycji inicjatyw lokalnych oraz samorządów w pro-klimatycznych procesach inwestycyjnych w Polsce”

Kolejne, II spotkanie robocze „gmin górniczych” odbyło się 30.09.2010 w Gubińskim Domu Kultury. (I spotkanie miało miejsce w Lubinie 13.08.2010). Przybyło kilkunastu przedstawicieli i przedstawicielek gmin i inicjatyw społecznych z obszaru gminy Gubin, gmin Zagłębia Miedziowego, gmin Pojezierza (Gopło- Kruszwica).



Thomas-Burdhardt-Klinger, przedstawiciel organizacji społecznych z Niemiec opisuje działania przeciwko nowym odkrywkom węgla brunatnego.
(II spotkanie gmin “górnicych”)



Wójt gminy Lubin Irena Rogowska - liderka ruchu antyodkrywkowego w Zagłębiu Miedziowym opisuje swoje działania

Niestety w ostatniej chwili odwołała swój przyjazd poseł Aldona Młyńczak z Wrocławia, która miała opowiedzieć o perspektywach uchwalenia prawa górniczego i geologicznego. Założenia alternatywnej strategii rozwoju energetycznego dla gminy Gubin przedstawiła dr. Agnieszka Cena. Jedną z istotnych informacji, która się tu pojawiła wskazuje na takie zasoby odnawialnych źródeł energii w gminie, które pozwalają na samo-zaopatrzenie energetyczne gminy Gubin („gmina niezależna energetycznie” - z odnawialnych źródeł można obecnie zaspokoić 135 % zapotrzebowania na energię cieplną i elektryczną).

Pogłębiony raport prawny dotyczący proponowanych zmian w prawie geologicznym i górniczym oraz w innych ustawach przedstawił dr Zbigniew Bukowski. Tradycyjnie już wywołało to żywą dyskusję i skłoniło autora (bardzo ciekawe i godne poparcia podejście!) o pogłębienie raportu o pewne elementy wynikłe podczas dyskusji.

Andrzej Biliński prezes Stowarzyszenia „Nie odkrywce” przedstawił krótko obecny stan realizacji planowanej kopalni odkrywkowej w gminie Gubin oraz przedstawił list Rzecznika Praw Obywatelskich popierający inicjatywę społeczną w Gubinie i skierowane przezeń zapytanie do Wójta i Przewodniczącego Rady Gminy o powody nie uwzględnienia wyników referendum w działaniu władz gminy.

Wójt gm. Lubin Irena Rogowska opisała ostatnie działania gmin Zagłębia Miedziowego związane ze zmianami studium zagospodarowania przestrzennego województwa dolnośląskiego oraz z działaniami Marszałka „za, a nawet przeciw” lokalizacji i budowie odkrywki na Złozu Legnickim.

Dyskutowaliśmy nad dalszymi planami i strategią współpracy przedstawicieli inicjatyw i gmin „górnich”. Potwierdzono wagę i konieczność dalszych spotkań i integracji wspólnych działań.

Ustalono:

1. Potrzebę regularnych kontaktów i lepszej wymiany informacji w sieci. W oparciu o listy obecności stworzona będzie lista e-mailowa przedstawicieli „inicjatyw i gmin górniczych”
2. Organizację spotkania na przełomie października i listopada dla sprecyzowania dalszej współpracy - termin i miejsce uzgodni Eko-Unia.

*oprac. R. Gawlik,
Eko-Unia, 13.10.2010 r.*



Miasto Słońca - Freiburg

Wszystkich chętnych, którzy pragną włączyć się w działania i wstąpić do Stowarzyszenia zostając jego członkiem lub sympatykiem, serdecznie zapraszamy !

Przyjęcie odbywa się po wypełnieniu deklaracji wstąpienia.

Wszystkie pytania w tej sprawie prosimy kierować:

email: niekopalni odkrywkowej@wp.pl ,

telefon: 501 410 477



**STOWARZYSZENIE
"NIE KOPALNI ODKRYWKOWEJ"**

Nie Odkrywcę • Tak Rozwojowi